

Małach & Rufuz, Ludzie

Uważaj na ludzi!

ludzie mają marzenia
wokół którym tak kręci im się świat
gonią żeby coś zmieniać
by wolni jak ptak, poczuć wreszcie wiatr
dla każdego ta ziemia
ma coś w sobie, co śmiało może dać
miedzy nami jest chemia, gdy umiesz dawać coś
a nie tylko brać
jedno sądzi nas prawo
od siebie dajemy dobro
ja tak jak ci ludzie: nie jestem święty, lecz żyje na sto pro!
tego jak człowiek potrafi być spoko
widziały mną oczy
nie nagrałbym na go pro
to jaką człowiek potrafi być kurwą
też nieraz widziałem mordę
bo istnieją ludzie, którzy to dobro odwrócą i zostawią klótnie
pamiętam ze te oczy cieszyły się kiedyś do mnie
a teraz są smutne
przez ludzi co innym pod górę chcą robić
by im samym było najlepiej
ucierpi 10 a karma i tak kiedyś wróci do ciebie
wróci, bo musi
gość najpierw stawia mi łych, a później oskarżył o kradzież
znasz takie akcje
a kto miał racie dowiesz się pewnie po czasie
ja mówię prawdę, a farmazoni szczerze pierd* wariacie
uważaj z kim melanzujesz
a wy uważajcie komu ufacie
kręcił aferę ci będzie niejedne
zawiść to ludzka cecha
jak jest ci za dobrze, to niby masz szczęście
a tak naprawdę masz pecha
uważaj na ludzi
i tak nie całe życie, nie - tydzień, lata czy miecha
rozliczy nas Pan Bóg na górze –w to wierze
I tu podpisane MCH

czasu nie wie, nie wróci
choć jak oni też błędę
uśmiechać się a nie smucić
jeszcze pobiec za pieniądzem
czasem trochę narzekam, bo nie wszystko jest proste
tak jak dobry rap
nie mam plany map
ty go rozumiesz jak sądzę
czasu nie wie, nie wróci
choć jak oni też błędę
uśmiechać się a nie smucić
jeszcze pobiec za pieniądzem
czasem trochę narzekam, bo nie wszystko jest proste
tak jak dobry rap
nie mam plany map
ty go rozumiesz jak sądzę

lecisz doliną ze słabą rozkminą
wizje miałeś inną
albo hip hop powie tobie wszystko
jak wyszło inaczej niż w planach
zawód na grubo
nieraz tam z rana, niełatwo zapomnieć
nie goi się rana

obiecanki cacanki
laska cie zdradza po 5 latach
to ubliża sobie , a to twoja sprawa
to nie kawał gdzie ludzie błędzą, gdzie ludzie mącą
19 Warszawa – nowa płyta sprawdź to
o życiu dla was!
gdzie ulica pisze scenariusz o sytuacji
przewrót nazajutrz
jak nie wierzysz w Boga, a metki i loga
to cię rzuci załoga
chłopak, nie rób drugiemu co tobie nie miłe
kochasz to podajesz wite, a nie kur* brzytwa
bo sam sobie robisz tu lipę
widzę co dzień tu bitwę o słupki
puste typki, prostytutki, zero uczuć, zerwo wczutki
dają dupy potem mówią
nie wiedziałeś, to w klubach se looknij
nie słyszałeś to siadaj na butli
jak pozory cię mylą, tłumaczysz debilom
zawód przychodzi z kolejną chwilą
było przecież tak pięknie
teraz słuchasz i czujesz ze w nogach mięknie
wyobraź to sobie, jakie to uczucie, gdy zawodzi człowiek
serio, czy mogę polegać na tobie?
prawdę mi powiesz, czy polejesz wodę
prosty temat, filozofii tu nie ma
to nie eureka, każda ściema wróci na mordę ci jak bumerang
drugiego takiego dla ciebie już nie ma, więc ema
powiem tylko ci prawdę: masz słowo MR-r

czasu nie wie, nie wróci
choć jak oni też błędę
uśmiechać się a nie smucić
jeszcze pobiec za pieniądzem
czasem trochę narzekam, bo nie wszystko jest proste
tak jak dobry rap
nie mam plany map
ty go rozumiesz jak sądzę
czasu nie wie, nie wróci
choć jak oni też błędę
uśmiechać się a nie smucić
jeszcze pobiec za pieniądzem
czasem trochę narzekam, bo nie wszystko jest proste
tak jak dobry rap
nie mam plany map
ty go rozumiesz jak sądzę
czasu nie wie, nie wróci
choć jak oni też błędę
uśmiechać się a nie smucić
jeszcze pobiec za pieniądzem
czasem trochę narzekam, bo nie wszystko jest proste
tak jak dobry rap
nie mam plany map
ty go rozumiesz jak sądzę